

*W młodości człowiek kształtuje się. W czasie tego tworzenia się „nowego człowieka” szuka się akceptacji i wsparcia, żeby sprawdzić czy jest się dobrze dopasowanym do środowiska życia. Jeśli nie podpasujemy się to czasem „poprawiamy” nasze poglądy czy zachowania i stajemy się sztuczni, ale akceptowani. W czasie tego kształtowania jest jakoś tak, że chcemy się wygadać, chcemy podzielić się poglądami, chcemy mieć kogoś bliskiego do takich rozmów, kogoś, kto nas zawsze wysłucha i też coś powie. Szukamy kogoś, kto nas pokocha i zaakceptuje.*